

Sygn. akt I ACa 589/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko Zakładowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 grudnia 2015 r., sygn. akt II C 736/14,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 500 (pięćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Joanna Kurpierz	SSA Joanna Naczyńska
-----------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 589/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo E. P. wniesione przeciwko Zakładowi (...) sp. z o.o. w B. o zapłatę 1.000.000zł z tytułu utraconych dochodów, jakie powódka mogłaby uzyskać w latach 2004-2014, gdyby po remoncie targowiska przy ul. (...) kontynuowała poddzierżawę straganów numer (...) i(...).

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powódka od 1992r. do marca 2006r. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie handlu na targowiskach, w tym od 1 czerwca 2003r. do 30 czerwca 2004r. poddzierżawiając od pozwanej stoiska handlowe nr (...) i (...) oraz kiosk nr (...) na targowisku położonym w B. przy ulicy (...). Łącząca strony umowa poddzierżawy została rozwiązana z zachowaniem umówionego okresu wypowiedzenia z uwagi na zaplanowaną modernizację targowiska. W piśmie zawierającym wypowiedzenie umowy, pozwana wskazała, iż po zakończeniu remontu zawrze z powódką w pierwszej kolejności nową umowę poddzierżawy. 30 czerwca 2004r. powódka na swój koszt usunęła oba stargany znajdujące się na targowisku. Oczekując, że pozwana zawrze z nią kolejną umowę poddzierżawy, powódka planowała otwarcie hurtowni środków czystości i chemicznych. Prowadziła działalność na sąsiednim placu targowym, jednakże utraciła klientów z targowiska przy ul. (...). Po remoncie targowiska powódka bezskutecznie zabiegała się o zawarcie umowy poddzierżawy, prowadząc w tym celu rozmowy z kierownikiem targowiska, kierownikiem administracji, pozwaną i Prezydentem Miasta B.. Miejsca na targowisku, na których powódka prowadziła działalność gospodarczą zostały wydzierżawione innym podmiotom. Powódka zachorowała i w marcu 2006r. zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, zarejestrowała się jako osoba bezrobotna, ukończyła kilka kursów zawodowych, jednak nie znalazła zatrudnienia. Aktualnie jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Za niewykazane, a wręcz niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał twierdzenia powódki, iż działalność handlowa na straganach nr(...) i(...) przynosiła jej dochód rzędu 9.000 – 10.000zł miesięcznie, a 100.000zł rocznie lub, że przynajmniej taki dochód mogłaby osiągać, gdyby rozwinęła działalność, otworzyła nowe punkty i hurtownię środków czystości i chemicznych. Twierdzeniom tym Sąd Okręgowy przypisał przymiot subiektywnego przeświadczenia powódki wpływającego z dążenia do obarczenia pozwanej odpowiedzialnością za utratę miejsca pracy, dochodów i za wszelkie niepowodzenia życiowe zaistniałe po 2004r. Sąd Okręgowy ustalił także, iż pomiędzy stronami niniejszego procesu, poczynając od 2014r. toczyło się kilka spraw sądowych zainicjowanych przez powódkę na tle braku poddzierżawy urządzeń targowych, niemniej przedmiotem tych spraw nie było żądanie tożsame z objętym pozwem, co skutkowało odmową odrzucenia pozwu.

Poddając żądanie pozwu ocenie prawnej, Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw przypisania pozwanej odpowiedzialności kontraktowej, ani też deliktowej. Uznał, iż roszczenie pozwu nie znajduje oparcia w regulacji art. 693 k.c. w zw. z art. 471 k.c., ponieważ pozwana, wypowiadając umowę poddzierżawy w żaden sposób nie uchybiła obowiązkowi wynikającemu z tej umowy. Stwierdził, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pomiędzy wypowiedzeniem tej umowy, a utratą przez powódkę zysku z działalności handlowej zachodził normalny związek przyczynowy. Przyjął, iż ani wypowiedzenie umowy poddzierżawy, ani też brak zawarcia nowej umowy poddzierżawy nie stanowią czynu niedozwolonego, jako że żadne z tych zdarzeń nie było bezprawne. Stwierdził także, iż powódka nie wykazała wysokości poniesionej szkody. Ponadto, za zasadny Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powódki za okres sprzed 30 czerwca 2011r., zarówno przy przyjęciu, iż powódka dochodzi roszczeń w oparciu o przepisy normujące odpowiedzialność kontraktową, jak i przy przyjęciu, iż powódka dochodzi roszczeń w oparciu o przepisy normujące odpowiedzialność deliktową, ponieważ art. 118 k.c. przewiduje trzyletni termin dochodzenia roszczeń z tytułu niewykonanych zobowiązań z działalności gospodarczej, a art. 442¹ § 1 k.c. – trzyletni termin dochodzenia roszczeń z czynów niedozwolonych, który biegnie od chwili, gdy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, zaś powódka wiedziała o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia już pod koniec 2004r., gdy pozwana poddzierżawiła stragany innym osobom. Stosując art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył powódki kosztami procesu, uznając iż za takim rozstrzygnięciem przemawia trudna sytuacja materialna i życiowa powódki, powiązana z jej subiektywnym przekonaniem o słuszności roszczeń pozwu.

Apelację od wyroku wniosła powódka, domagając się jego zmiany przez zasądzenie na jej rzecz od pozwanej 1.000.000 zł z ustawowymi odsetkami od 30 czerwca 2014r. Nadto wносиła o nieobciążanie jej kosztami postępowania apelacyjnego. Ponownie przytoczyła okoliczności faktyczne wskazane w pozwie, podkreśliła iż po remoncie targowiska pozwana miała z nią zawrzeć nową umowę poddzierżawy, a nie czyniąc tego nie tylko pozbawiła ją dochodów rzędu 1.000.000zł, ale i doprowadziła do ruiny. Ponownie też powódka powołała się na swoją trudną sytuację życiową – osobistą, majątkową i zdrowotną. Wywodziła, iż okoliczności te potwierdzają zasadność roszczeń pozwu. Z ostrożności

procesowej, na rozprawie apelacyjnej wskazała, iż domaga się zasądzenia przynajmniej odszkodowania za stragany, których nie odzyskała.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przekształcenie przedmiotowe powództwa przez dochodzenie odszkodowania za zniszczone stragany obok, albo w miejsce dotychczasowego roszczenia na etapie postępowania apelacyjnego w świetle regulacji art. 383 k.p.c. było niedopuszczalne. Sąd Apelacyjny mógł poddać kontroli instancyjnej jedynie rozstrzygnięcie w przedmiocie roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu utraconego przez powódkę dochodu z działalności handlowej w latach 2004-2014 na straganach nr (...) i (...) posadowionych na targowisku przy ul. (...) w B.. Roszczenie to, tak jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy nie znajdowało podstawy prawnej ani w przepisach normujących odpowiedzialność kontraktową, ani też w przepisach normujących odpowiedzialność deliktową.

Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż podstawy odpowiedzialności kontraktowej pozwanej nie sposób się dopatrzeć w okoliczności wypowiedzenia powódce przez pozwaną umowy poddzierżawy z 1 czerwca 2003r. Wypowiedzenie to zostało dokonane przez pozwaną legalnie, z uwagi na planowany remont placu targowego, z zachowaniem warunków przewidzianych w umowie, tj. z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Umowa poddzierżawy przewidywała możliwość jej wypowiedzenia przez każdą ze stron. Realizacja tego uprawnienia przez pozwaną nie naruszała więc uzgodnionych przez strony postanowień kontraktowych. Powódka nie dowiodła, by strony w sposób prawnie wiążący porozumiały się co do warunków i terminu zawarcia nowej umowy poddzierżawy straganów nr (...) i (...). Za porozumienie takie nie może zostać uznane oświadczenie pozwanej, zawarte w wypowiedzeniu umowy datowanym na 23 marca 2003r. (k.150), iż po remoncie targowiska w pierwszej kolejności z powódką zostanie zawarta nowa umowa poddzierżawy, zwłaszcza że dotyczyło ono kiosku oznaczonego nr 10, a nie stoisk handlowych. Ponadto, powódka nie wykazała, że w odpowiednim czasie, jako pierwsza wystąpiła do pozwanej o zawarcie nowej umowy poddzierżawy, ograniczając się w tej materii jedynie do twierdzeń, iż prowadziła w tej sprawie rozmowy z Prezydentem Miasta B. oraz z prezesem zarządu pozwanej spółki. Trafnie też Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódka nie wykazała, ani nawet nie uprawdopodobniła jaki dochód mogłaby uzyskać z działalności handlowej na stoiskach handlowych nr (...) i (...). Twierdzenia, że byłby to dochód rzędu 9.000-10.000zł miesięcznie, a 100.000zł rocznie powódka nie zdołała poprzeć żadnym dowodem, co więcej nie była nawet w stanie wskazać jakie dochody przynosiły jej te stoiska w 2004r., czyli w roku w którym nastąpiło zdarzenie, z którego wywodziła swoje roszczenia. Wprost stwierdziła, że „nie umie dokładnie określić kwoty, jaką by zarobiła (protokół rozprawy w dniu 18 grudnia 2015 r. 00:03:31 – 00:04:27, 01:02:11). Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i zawodowego twierdzenia powódki nie są wiarygodne, zaś sama potencjalna szansa osiągnięcia zysku nie jest wystarczająca do wykazania zasadności roszczenia odszkodowawczego. W konsekwencji w pełni uprawnioną było stwierdzenie przez Sąd Okręgowy braku podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności za utracone przez powódkę dochody w latach 2004-2014 w reżymie kontraktowym.

Trafnie też Sąd Okręgowy przyjął, iż także przepisy normujące odpowiedzialność deliktową, w tym art. 415 k.c. nie stanowią podstawy przypisania pozwanej odpowiedzialności za utratę dochodów powódki w latach 2004-2014. Jak to już podkreślono, wypowiedzenie umowy poddzierżawy stanowiło kontraktowe uprawnienie przysługujące obu stronom umowy - zarówno poddzierżawiającemu jak i poddzierżawcy, a zatem nie można mu było przypisać bezprawności, będącej immanentną cechą deliktu. W związku z zasadą swobody umów w kategoriach czynu niedozwolonego nie może być też rozpatrywany brak podjęcia przez pozwaną inicjatywy zawarcia z powódką kolejnej umowy poddzierżawy, zwłaszcza że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że powódka zgłosiła pozwanej akces zawarcia nowej umowy po wypowiedzeniu jej umowy poddzierżawy, a przed zawarciem przez pozwaną umowy poddzierżawy z innymi osobami. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż powódka nie zdołała wykazać, że poniosła szkodę, jak i wysokości tej szkody, jej roszczenie odszkodowawcze nie mogło zostać uwzględnione, także i w reżymie deliktowym.

Ponadto, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż zarówno w świetle przepisów normujących odpowiedzialność kontraktową, jak i w świetle przepisów normujących odpowiedzialność deliktową roszczenia pozwu w części są przedawnione. Jednakże wobec stwierdzenia bezzasadności tych roszczeń, kwestia ich przedawnienia miała znaczenie wtórne.

Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako oczywiście bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł w oparciu o art. 102 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanej 500zł z tytułu części kosztów zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym, tj. kwotę stanowiącą mniej niż 1/20 stawki minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 5 listopada 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1.800), ważąc z jednej strony na trudną sytuację finansową powódki, w tym, iż od 2006r. jest ona osobą bezrobotną, a z drugiej na fakt, iż zwolnienie powódki od kosztów sądowych, stosownie do art. 108 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu oraz, że wszczynając postępowanie apelacyjne w sprawie, w której już Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo jako bezzasadne, powódka powinna się liczyć z niekorzystnym rozstrzygnięciem i wynikającym z niego obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu. Nie bez znaczenia dla tej konstatacji pozostawał też fakt, iż rozpatrywana sprawa jest jedną z kilku, jaką powódka wytoczyła pozwanej.

SSA Ewa Solecka SSA Joanna Kurpierz SSA Joanna Naczyńska